

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:

rocznie 4 złr. | półrocznie 2 złr.
w państwie austriackim.

W Rosji rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskim 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 5 złr. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 8 ct. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy częstszym inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Agencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.

Reklamacje uwzględnia się tylko do wyjścia a numeru następnego.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcja i Administracja „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

W sprawie zakupu żużli Thomasa. — Doświadczenia polowe w Baszni w r. 1897/98, Rok V. (Doświadczenia z nawozami sztucznymi, z obornikiem oraz doświadczenia porównawcze z odmianami ziemniaków) przeprowadził i opracował Leon Moszyński. — † Stefan hr. Zamoyski — Z praktyki gospodarskiej: W sprawie opasu krów, podał M. Szepeński; W sprawie handlu drobiem, podał Józef Śniadowski. — Sprawy Towarzystwa. — Kronika. — Drobne wiadomości. — Pytania i odpowiedzi (Mąka ziemniaczana). — Odpowiedzi od Redakcyi. — Wiadomości handlowe.

W sprawie zakupu żużli Thomasa.

Ponieważ Komitet c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego zakupił dla swych członków żużle Thomasa na rok 1899, a nie wykluczoną jest rzeczą, że w ciągu roku żużle podrożeją, przeto pożądanem jest, żeby członkowie już teraz, ile możliwości, zamawiali sobie żużle Thomasa na jakiegokolwiek terminu aż do grudnia 1899 r., wskutek czego będą zabezpieczeni przed podwyższeniem ceny, jak to się udało wielu naszym członkom w r. 1898. Obecna cena wynosi 17½ ct. za 1 kg. 0/0 kw. fosf. rozp. w cytr. amon. lub 15·8 ct. za 1 kg. 0/0 kw. fosf. w ogóle, w tem około 750/0 (zdarza się jednak i 900/0) rozp. w cytr. amon. Wynosi to: przy gwarancji 140/0 kw. fosf. rozp. w cytr. amon. za wagon loco Morgenroth zł. 245; przy gwar. 140/0 kw. fosf. w ogóle (w tem 750/0 rozp. w cytr. amon.) loco Morgenroth 221 zł. 20 ct., przy gwar. 160/0 kw. fosf. rozp. w cytr. amon. paritas Morgenroth zł. 280; — we wszystkich wypadkach z opustem 20/0 za gotówkę, lub na akcept 4-miesięczny.

Komitet Tow. gosp. pośrednicząc w zakupnie nawozów dla swoich członków, chce wszelkie korzyści po opędzeniu kosztów przysporzyć jedynie P. P. Członkom Towarzystwa, to też dodatkowo oznajmia Komitet, że członkowie pobierający żużle Thomasa w miarę obrotów w r. 1899, otrzymają

z końcem roku rabat, który na podstawie doświadczeń 1898 r. wyniesie przypuszczalnie około zł. 10 od wagonu.

Z Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego.

Doświadczenia polowe w Baszni

w roku 1897/98.

przeprowadził i opracował Leon Moszyński.

Rok V. (doświadczenia z nawozami sztucznymi, z obornikiem oraz doświadczenia porównawcze z odmianami ziemniaków).

O ile rok 1897, upamiętnił się jako nadzwyczajnie i wyjątkowo mokry — o tyle rok dopiero co ubiegły miał charakter lata wybitnie suchego, a ponieważ bieda niechętnie chodzi samotnie więc w dodatku grad w dniu 29. czerwca po południu, dotkliwie wyrządził szkody w plonach.

Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju niszczące siły żywiołowe, przy doświadczeniach w polu uszkadzając plony, niweczą mozolnie zestawione i przeprowadzone plany, a tem samem wpływają w wysokim stopniu zniechęcająco do takich prac.

Wszelako mimo nawet bardzo licznych przeszkód i utrudnień osiągnane wyniki nie bywają zupełnie bez korzyści; owszem dają nietylko ciekawe, ale nawet bardzo ważne, pouczające, a dla gospodarzy nieocenione wskazówki.

Ponieważ zasiewy na wszystkich półkach, choć rozmaicie nawożonych, równocześnie były przeprowadzone w zupełnie zresztą jednakich innych warunkach, ponieważ dalej posucha działała równomiernie także na wszystkie grządki, acz różnorodnie znawożone, ponieważ i grad nie oszczędził żadnej parcelki i ponieważ wreszcie nam nie chodzi bynajmniej o bezwzględną obfitość plonów z jakiegoś poletka o pewnym danem znawożeniu, lecz o wzajemny plonów tych stosunek, o dowiedzenie się, czy i o ile jakiś sposób nawożenia działał w pewnych, danych, a zupełnie jednakich warunkach, więcej lub też mniej korzystnie od innego rodzaju nawożenia, albo też w porównaniu do poletek zupełnie niczem nienawiezionych, — przeto zestawienie wyników z omłotu i z tego rocznych zbiorów, nietylko nie jest pozbawione pewnego interesu, ale może służyć jako podstawa zasadnicza, pewna, do wysnuwania wniosków informacyjnych.

W roku bieżącym założyłem doświadczalnię na innym miejscu dlatego, ażeby jedną część poletek umieścić na polu zdrenowanym, drugą na niezdrenowanym a to w celu możliwości zestawiania ewentualnych różnic w urodzajach, tudzież w zamiarze przekonania się w sposób doświadczalny i jedynie rozstrzygający, żali przyjęte za normę oddalenie ssączków w odstępach 12 metrowych w głębokości 1·25 mtr. w tutejszej glebie są wystarczające, wogóle czy i o ile odpowiadają rzeczywistym potrzebom. Pomimo posuchy nawet — i pomimo gradu w zestawieniu plonów widać różnice zwłaszcza przy niektórych gatunkach zbóż — dość znaczne.

I. Oziminy.

Oziminy zasiać mogłem tylko na polu zdrenowanym, w czasie bowiem siewu tj. w jesieni roku 1897 nadeszły deszcze obfite do tego stopnia, że już więcej przed zimą niezdrenowanego pola nietylko uprawić, ale nawet wleść na nie było niepodobieństwem.

I. Żyto Imperial wsiane 29. września 1897 na polu drenowanym. *)

Rodzaj i ilość nawozów na hektar	Plon obliczony średnio z hektara		nadwyżka na nawozach	
	słomy q	ziarna q	słomy q	ziarna q
1. Bez nawozu	34·4	6·6	—	—
2. żuźle 4q	53·2	17·1	18·8	10·5
3. żuźle 4q, saletra 1·5q	56·6	18·3	22·2	11·7
4. żuźle 4q, alinit**)	55·2	16·3	20·8	9·7
5. żuźle 4q, kainit 8q, saletra 1·5q	69·8	20·8	35·4	14·2
6. gnój stajenny w zwykłej ilości ***)	72·0	20·0	37·6	13·4

*) W osobnych odbitkach tej pracy, które wyjdą po ukończeniu druku w „Rolniku“, podane zostaną oryginalne cyfry plonów, otrzymane z poszczególnych parcelek doświadczalnych; tutaj dla łatwiejszego przeglądu podano tylko cyfry średnie, obliczone każda z pięciu lub więcej równorzędnych parcel. (Przyp. Redakcyi).

q = 100 kg.

***) Zastosowany ściśle według przepisu fabrykantów.

***) Nie ważony.

II. Pszenica banatka wsiana 29. września na polu drenowanym.

Rodzaj i ilość nawozów na hektar	Plon obliczony średnio z hektara		nadwyżka na nawozach	
	słomy q	ziarna q	słomy q	ziarna q
Bez nawozu	31·4	5·9	—	—
żuźle 4q	45·2	12·2	13·9	6·3
żuźle 4q, saletra 1·5 q	49·3	9·9	17·9	4·0
żuźle 4q, alinit	48·8	11·1	17·4	5·2
żuźle 4q, kainit 8q, saletra 1·5q	66·5	17·7	35·1	11·8
gnój stajenny w zwykłej ilości nie ważony	73·9	16·0	41·7	10·1

Z przedstawionych tu wykazów plonów żyta i pszenicy widoczna, że żuźle jak zawsze, tak i w tym roku stwierdzają stale swą w wysokim stopniu dodatnią działalność. A działanie to przy oziminach potęguje jeszcze potas nawet w formie kainitu dany.

W tej postaci dawany potas pod oziminy — oczywiście tylko wespół z kwasem fosforowym (w żuźlach), działał dotychczas zawsze stale dodatnio, i w sposób tak niedwuznaczny, że nie uważałem nawet za stosowne przy oziminach zestawiać porównawczych doświadczeń z działaniem potasu w innej, korzystniejszej dla roślin ale też i kosztowniejszej formie, w wysoko procentowym siarkanie potasowym.

Potas w jakiegokolwiek bądź formie — czyto w siarkanie potasowym, czy też w kainicie, bez towarzystwa kwasu fosforowego (żuźli, kości) użyty, nie wywiera tutaj bezwarunkowo żadnego wpływu.

Skoro zatem na glinkowatym piasku — jak w Babszni skutkuje kainit — koniecznie wszakże przy współudziale kwasu fosforowego, tak dodatnio, to tem pewniej działać musi na mniej glinkowatych glebach a szczególnie na piaszczystych.

Azot w saletrze chilijskiej dawałem na jednych i tych samych kombinacjach całą ilość, na raz, w dniu 25-go kwietnia, na innych zaś poletkach lecz na takichże samych kombinacjach, też samą ilość w dwóch dawkach — pierwszą również 21-go kwietnia, drugą zaś 7-go maja. Różnicy tego roku w plonach przy tym sposobie nawożenia nie było żadnej. Ale bo też i samo działanie saletry — przed gradobiciem na oziminach w oczy bijące, w ostatecznym rezultacie po gradzie przy omłocie okazało się jako żadne.

Dla wyjaśnienia w tym wypadku przyczyny bezskuteczności saletry przy tegorocznych oziminach, nadmieniłem muszę, że ktokolwiek trochę bacniej przypatrywał się skutkom tegorocznego gradu na roślinach w tym właśnie okresie rozwoju, ten nie mógł niezauważyć, że w życie wcześniejszym acz zdźbła połamał i porzobił dotkliwie — ziarnu mniej zaszkodził; zdołało ono jeszcze dojrzeć stosunkowo dość normalnie a ponieważ znajdowało się w takim stanie rozwoju, w którym ziarno bardzo jeszcze mocno osadzone było w kłosisie — grad nie był w stanie go do szczytu wymłócić, z kłosa oderwać.

Późniejsze zaś żyta a zwłaszcza pszenice, już z natury swej później dojrzewające, doznawszy znacznego mechanicznego uszkodzenia w czasie, gdy ziarno znajdowało się zaledwie w zalażku, nie starczyło im już na

tak długi okres wegetacyjny na tyle sił, aby się mogły należycie odrestaurować. Z załączka ziarna zaledwie zdołał się wykształcić pośląd.

Owoż obojętne się zachowanie azotu w saetrze w tym roku przy oziminach przypisać należy w znacznej mierze gradowi. Wiadomo bowiem, że rozwój roślin, saetrą zasilanych bardzo się opóźnia. To też wegetacja roślin na poletkach saetrowanych była istotnie wybitnie spóźnioną, ztąd też i dojrzewanie po gradobiciu było tutaj bardziej utrudnione; ziarna zaś tem samem wydały w rezultacie mniej i gorszego.

Bezsprecznie i posucha na wiosnę nie mało przyczyniła się do zubożenia skuteczności saetry. Wówczas po wysianiu, w chwili budzenia się do życia wegetacji — to z powodu braku deszczów saetra leżała przez dłuższy czas na wierzchu gleby nierozpuszczoną, przeto nie mogła być przez korzenie roślin przyswojoną. Gdy zaś spadły deszcze rośliny znajdowały się już aż w tem stadyum rozwoju, w którym azot przyswojony, nie był więcej w stanie nadkarłowaciały zastojem organizm do bujniejszego pobudzić wzrostu. Zresztą oziminy w ogóle — jak to wykazały dotychczasowe nasze doświadczenia, potrzebują tylko bardzo skromnych ilości saetry.

Wapno nie zaznaczyło żadnym jakimkolwiek bądź dodatnim objawem swego wpływu.

Zysk przy życie skutkiem zastosowania żużli nadzwyczajny.

Nadwyżka w plonach z użycia żużli wynosi na hektarze :

Słomy	19q po 1 zł.	= 19 zł.
Ziarna	10.5q po 7 „	= 73 „
		92 zł.

Wydatek za żużli 4q po 3 zł.	= 12 „
Zysk	80 zł.

Następne rachunkowe zestawienie wykazuje nie tylko skuteczny wpływ kainitu na wydajność plonu w oziminach ale także i zysk z użycia kainitu nie do pogardzenia, zebrano bowiem:

	słomy	ziarna
na żużlach + saetrze + kainicie:	69.8q	20.8q
na żużlach + saetrze bez kainitu:	56.6q	18.3q
nadwyżka z powodu obecności kainitu	13.2	2.5q
licząc 2.5q żyta po 7 zł.	= 17 zł.	
13 słomy po 1 „	= 13 „	
	30 zł.	

wyd. za 8q kainitu po 1 zł. 20 ct.	9 zł. 60 ct.
zysk przez użycie kainitu	20 zł. 40 ct.

Przyczem ziemię nie tylko nie pozbawia się potasu, nie wycieńcza się jej, ale owszem wzbogaca w ten nader ważny środek odżywczy, który przy następnych plonach zwłaszcza okopowych bardzo zbawiennie i użyźniająco działać powinien. Doświadczenie powyższe nadto poucza, że gleba tutejsza zawiera tylko wcale skromne zapasy potasu.

Analogiczny zupełnie wpływ wywierają nawozy sztuczne pod względem swej rentowności przy użyciu pod pszenicę.

Nadwyżka w plonach z powodu działania żużli wynosi na ha

słomy	13.9q po 1 zł.	= 13 zł.
ziarna	6.3q po 8 zł.	= 50 zł.
		63 zł.
koszt żużli 4q po 3 zł.	= 12 zł.	
zysk z użycia żużli	= 51 zł.	

Na żużlach + sal + kainit, zebrano:	słomy	ziarna
	66.5	17.7q
na żużlach + saetrze bez kainitu zebrano	49.3	10.0q
nadwyżka z działania kainitu	17.2	7.7q
licząc słomę 17q po 1 zł.	= 17 zł. — ct.	
licząc ziarno 7q po 8 zł.	= 56 zł. — ct.	
	73 zł. — ct.	
za 8q kainitu po 1 zł. 20 ct.	= 9 zł. 60 ct.	
zysk za użycie kainitu	63 zł. 40 ct.	

Obornik nie ważony, dany w zwykłych ilościach pod oziminy, spowodował tu plon taki jak nawozy sztuczne wszystkich trzech rodzajów wspólnie działające. Na poletku obornikiem zasilonem zebrano słomy stosunkowo trochę więcej, tak więc nawozy sztuczne przy oziminach nietylko się tutaj dobrze opłacają, nietylko dają pokazywany dochód, ale co najważniejsza, że przy jako tako normalnie sprzyjających warunkach rozwojowych, nie zawodzą prawie nigdy. Przyczyną tego okoliczność iż pola nawet z natury i położenia mokrzejsze, dadzą się w porze letniej należycie uprawić, dalej okres wegetacyjny jest dłuższy, dłużej a zatem i więcej korzyść mogą nie tylko z wysianych nawozów ale także i z azotu w opadach atmosferycznych, wreszcie w jesiennej porze noce dłuższe, wilgotniejsze z powodu znacznych ilości rosy w razie nawet posuchy dostarczają ziarnu znośne warunki wegetacyjne. Siew równo wschodzi i dość normalnie się rozwija.

Ciąg dalszy nastąpi.



Stefan hr. Zamoyski

W dniu 20-go b. m. zmarł w Paryżu w powrocie z Biarritz, Stefan hrabia Zamoyski, właściciel Wysocka w powiecie Jarosławskim, członek Komitetu Towarzystwa gospodarskiego, przewodniczący sekcji chowu koni, były prezes Oddziału Jarosławskiego; długoletni, zasłużony prezes Towarzystwa Wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych od chwili powstania tej instytucji; członek Izby panów, Poseł na Sejm. Zmarły był mężem gotowym i chętnym zawsze do pożytecznej pracy obywatelskiej, a zajmował się gorliwie zwłaszcza sprawami gospodarczymi. Towarzystwo gospodarskie jak i liczne inne instytucje w kraju w których współdziałał poniosły z jego śmiercią dotkliwą stratę, tym cięższą, że zeszedł z tego świata w sile wieku, bo zaledwie 52 lat licząc.

Z praktyki gospodarskiej.

W sprawie opasu krów.

W Nr. 2. „Rolnika“ podaje p. Śniadowski wynik opasu krów ziemniakami i to wynik tak świetny, że gdyby nie powaga sprawozdawcy, ośmieliłbym się wątpić o prawdziwości przedłożonego rachunku.

Wedle rachunku bowiem sprawozdawcy. uczyniły w tym roku ziemniaki 3 zł. 58 ct. za 100 *kg*, albo licząc ziemniaki po 1 zł. i wliczając wartość udojonego od krów mleka, dała każda sztuka 25 zł. 25 ct. czystego zysku.

Do tak dobrego rezultatu przyczyniła się niezwykle wysoka cena otrzymana za opasione brahowskie krowy, gdyż 26 zł. 25 ct. za 100 *kg* żywej wagi bez potrącenia jakiegobądź procentu, podczas gdy cena zakupna takowych a względnie wartość początkowa wynosiła 18 zł. za 100 *kg* żywej wagi.

W zestawionym jednakowoż rachunku na samym początku znajduje się błąd i to dość znaczny, bo wynoszący 100 zł., przyjęto bowiem za krowy wagi 3642 *kg* po 18 zł. cenę 555 zł. 56 ct., podczas gdy w rzeczywistości powinno być 655 zł. 56 ct.

Uwzględniając jednak nawet tę różnicę, uczyniły kartofle po 2 zł. 02 ct. za 100 *kg*, albo sztuka dała zysku 18 zł. 25 ct., nie licząc znacznej ilości doskonałej jakości nawozu.

Oprócz wysokiej ceny za opasione krowy osiągniętej, wpłynął na korzystny wynik opasu także nadzwyczaj wysoki i wprost zdumiewający przyrost żywej wagi; po 104 bowiem dniach opasu ważyło 10 krów 4970 *kg*, czyli że ogólny przyrost wynosił 1328 *kg* a więc na sztukę 132.8 *kg* a na sztukę i dzień 1.27 *kg*.

Przyrost ten jest wprost zdumiewający, przy dobrym bowiem rezultacie opasu wynosi przyrost zazwyczaj 22—28% wagi początkowej bydła, w tym zaś wypadku wynosi on wyżej 38%, czyli że zamiast 1328 *kg* powinny być krowy przybrać tylko 801—910 *kg*.

Sledząc za przyczynami, które wywołać mogły nadzwyczajny ten rezultat, domyślamy się, że sprawozdawca żywiec musiał krowy nadzwyczaj intensywnie. I rzeczywiście badając skład karmy i przypuszczając pojedyncze jej składniki jak najlepszej jakości, przychodzimy do przekonania, że tuczone krowy otrzymywały przeciętnie dziennie: (składników strawnych).

	mat.	organ	białka	węgl.	tluszczu
171.6 <i>kg</i> ziemn. w czem :	41.355	3.603	37.40	0.343	<i>kg</i>
50 „ koniczu	38.25	5.35	18.8	1.05	„
20 „ bobówki	17.08	4.40	10.	0.28	„
razem	96.685	13.353	66.20	1.673	<i>kg</i>

stosunek pokarmowy 1:5.2

podczas gdy wedle norm Wolf'a dla bydła wagi żywej 3642 *kg* potrzeba (skł. strawnych):

	mat. org.	białka	węglowod.	tluszczu	stosunek
w I okresie	98.334	9.105	54.63	1.821	1:6.5
„ II „	94.692	10.926	53.899	2.549	1:5.5
„ III „	91.05	9.833	53.899	2.185	1:6

Karma więc podawana przez sprawozdawcę zawierała z wyjątkiem tłuszczu, nadmiar poszczególnych materii odżywczych, wskutek czego też rezultat powyższy opasu tem bardziej zastanawia, gdyż jak z doświadczeń Crusiusa i innych wiadomo, właściwy a nawet nadmierny dodatek tłuszczu przy opasie zwłaszcza, wywołuje nadzwyczajny efekt i przyczynia się znakomicie do lepszego wyzyskania karmy.

Wedle bardzo licznych doświadczeń daje 100 *kg* substancji suchej w paszy zawartej w zwykłych warunkach opasu 5—7 *kg* przy bydle niezwykle dobrze karmę wyzyskującą 8—9 *kg* przyrostu wagi, w danym więc wypadku powinny być krowy przybrać 529—740, w korzystniejszych warunkach 846—952 *kg*, przybrały zaś 1328 *kg*, czyli, że u sprawozdawcy uzyskano z 100 *kg* suchej substancji karmy 12.5 *kg* przyrostu.

Bolanowice 17 stycznia 1899

M. Szczepański.

W sprawie handlu drobiem.

Przed laty dzierżawiłem nie wielki folwark w Brzeżańskim, daleko od kolei. Mając interesa w Wiedniu, zwiedziłem przy tej sposobności nowo otwartą „Geflü-

gelmarkthalle“ i tam się przypatrzyłem sprzedawaniu drobiu, które się tam odbywa w środy i piątki.

Powróciwszy do domu i porozumiewszy się z moją klucznicą, starą Słazaczką, zakupiłem we wsi 100 sztuk gęsi przeważnie białych a swoich było wówczas coś ze 30 sztuk. To wszystko karmiło się kukurudzą i prosem, zrazu swobodnie na dworze; ale że gęsiory się zajały, urządziłem zagrodę obok stajni, gdzie na obfitej ściółce gęsi jadły z korytka i piły wodę. Tuczenie postępowało rażno; klucznica owa dodawała do karmy nieco tłuczonego węgla bukowego, miało to oddziaływać na szybsze utuczenie.

Pierwszy transport to jest 12 sztuk bitych gęsi wysłałem do wiednia na św. Marcina pod adresem jakiegoś pośrednika, jeżeli się nie mylę Józefa Kleina.

Najważniejszą rzeczą przy tego rodzaju handlu jest sposób zabicia gęsi i zrobienia jej „marktfähig“, podam przeto cały proceder jak się to robiło, a może ktoś z młodszych spróbuje.

Zarznąętą gęś, po uchwyceniu krwi do naczynia, kładzie się na ławie głową na dół, tak aby krew zupełnie zesła. Poprzednio przed zabicciem myje się gęsi w wodzie, żeby pierze było czyste. Następnie skubać należy powoli, ostrożnie, ażeby z mięsem nie wrywać. Pierze sortować: osobno puch, osobno pierze i pióra ze skrzydeł; te ostatnie sortowało się co do wielkości i wiązało w paczki po 30 sztuk. Ostatecznie przesuszano pierze w koszach, ażeby nie zatęchło i nie zapleśniało, a pióra na piecach piekarskich i zsypywano do worków, osobno białe a osobno szare i wysyłano do Wiednia.

Same gęsi oskubane starannie osmalało się na lekkim ogniu, ażeby pył z pierza i puchu opalił czysto. Wypatroszono wnętrzności przez duży otwór z tyłu, wyczyszczono zawartość żołądka i kiszki, a te ostatnie zwijało się po rozerznięciu na patyczek a lekko posolone wraz z żołądkiem wkładało się do wnętrza gęsi. Miejsce zarznięcia gęsi na szyi zawiązało się staniolowym papierem i czerwoną tasiemką zawiązywało. Głowę, dziób jakoteż i nogi musiały być czysto obmyte. Tak przygotowaną gęś nacierano się mąką kukurudzianą i skrzydłem gęsiem nadmiar mąki strzępywano. Następnie wkładano do paki wyścielonej słomą i układając porządnie nogi pod tułów, po sześć w jednej warstwie, przekładając cienko słomą. Ze stacyi Chodorowa nadawano „eilgutem“ do Wiednia. Z tamąd za kilka dni otrzymałem netto 32 złr. z prośbą o przysłanie jak największej ilości w ten sposób przyrządzonych gęsi. Drugi też transport 36 gęsi poszedł do Wiednia.

W ten sposób wysłałem w jednym sezonie przeszło 250 sztuk gęsi, 50 sztuk kaczek, 50 sztuk kogutów i kur tuczonych.

Wszystko pierze tak z gęsi, kaczek jak i kur, sortowane płacono dobrze, a że gęś w kraju kosztowała 60 do 80 ct., kaczka 40 do 50 ct., kogut i kura 40 do 50 ct., przeto opłacało się dobrze to przedsięwzięcie w owym roku. Ze zmianą moich stosunków ustał ten interes, ale sądzę, że dziś pod tym względem mało się zmieniło, a może ktoś popróbuje. Radzę tylko zrobić kontrakt formalny z odbiorcą co do ilości, jakości i utuczenia oraz wagi przeciętnej i sposobu wysyłki.

Tyle z mego doświadczenia. Sądzę, że za indyki, pantarki i kapłony lepiej jeszcze płać, lecz kapłony to rzecz droga, gdyż wiele bardzo ginie przy kapłonieniu. Zwykły kogut dobrze ukarmiony, od młodości osobno trzymany, a pozbawiony na głowie ozdoby i podbródków zastąpi kapłona i byle nie stary chętnie odyt znajdzie, a produkcja takich kogutów jest mniej ryzykowną. Drób mój szedł na targ pod marką „galizisches Geflügel“ i był chętnie kupowany i dobrze płacony za sposób opakowania.

Borki janowskie, w styczniu 1899 r.

Józef Śniadowski.

SPRAWY TOWARZYSTWA.

Walne zebranie członków Oddziału Lwowskiego Towarzystwa Gospod. odbyło się w dniu 24. bm. we Lwowie pod przewodnictwem prezesa p. Adolfa Wiesiołowskiego. Jednym z głównych punktów programu była pogadanka o sadownictwie i o potrzebie podniesienia w kraju produkcji dobrych i na wywóz zdalnych owoców, zagajona dłuższym referatem przez p. Władysława Tynieckiego. Znając wybornie stosunki krajowe, scharakteryzował referent w krótkości stan obecny, niezbyt pomyślny i przedstawił usiłowania, jakie w celu podniesienia sadownictwa czynią gdzieś indziej. mianowicie na Węgrzech, w Bośni, w Styryi, w Niemczech i Ameryce, wogóle wszędzie tam, gdzie oprócz usiłowań prywatnych spotykamy się także z wydatnem poparciem rządu. W końcu wskazał p. Tyniecki kilka sposobów, któremi można do pewnego stopnia sadownictwo rozwijać. Wnioski końcowe zmierzały do tego, by wezwać do pomocy i współdziałania inne instytucje, mianowicie Radę szkolną krajową, iżby zwracała więcej uwagi na naukę sadownictwa w seminariach nauczycielskich i kursach rolniczych dopełniających, następnie Wydział krajowy, aby starał się o nauczycieli wędrownych, znających się gruntownie i praktycznie na sadownictwie, tak iżby więcej zwracali uwagi przy swoich wykładach wędrownych na zachęcanie do sadzenia drzew owocowych.

Dyskusya nad tym tematem była długa i ożywiona, na propozycje referenta zgodzono się jednogłośnie.

W dalszym ciągu przyjęto wnioski Rady Oddziału co do założenia dwóch chlewni zarodowych rasy krajowej, swojskiej, a mianowicie jednej w Dublanach w folwarku zakładowym, a drugiej u któregoś z ziemian, i uchwalono odnieść się w tym celu do dyrekcji szkół i folwarku Dublańskiego, oraz do p. Bolesława Śmiałowskiego w Stojańcach. W ten sposób sprawa podniesiona jeszcze przed rokiem przez prof. Pańkowskiego t. j. sprawa uszlachetnienia i hodowania czystej rasy krajowej poszła już o poważny krok naprzód, gdyż i Komitet centralny przychylił się do wniosków oddziału i przeznacza na ten cel odpowiednie fundusze.

Delegatami na XXXIV. Radę Ogólną wybrano pp. St. Komornickiego, Ant. Maślankę, Ig. Paparę, Dr. M. Pańkowskiego i Dra J. Szpilmana, zastępcą Dr. K. Miczyńskiego.

W końcu przyjęci zostali w poczet członków Towarzystwa pp. Adam br. Horoch, Waleryan Krzczemowicz, Józef Kowalik, Władysław Nowiński i Stanisław Rożański.

KRONIKA.

Przestroga dla kupujących żuźle Thomasa. *Doświadczamy się, że jacyś handlarze wydzierżawili w Morgenroth stare młyny, do których sprowadzają żuźle rosyjskie o niskiej zawartości 7—9% kwasu fosforowego wogóle, tam je mielą i rozsyłają. Ponieważ kartel żuźlowy wysyła 14% żuźle także z Morgenroth. więc odbiorcy mogą być łatwo w błąd wprowadzeni tą konkurencją.*

Walne Zgromadzenie członków Oddziału Strzyżko-Żydaczowskiego odbędzie się dnia 3 lutego o godz. 2. popołudniu w Strzyżu w sali Rady powiatowej. O jak naliczniejsze przybycie członków uprasza Rada Oddziału.

75. Walne Zebranie członków Oddziału Stanisławowsko-Bohorodczańskiego. odbędzie się w sli Rady powiatowej w Stanisławowie dnia 1. lut-go br. o godz. 11. przedpołudniem. Na porządku dziennym Sprawozdanie z czynności Rady Oddziału, relacya o stanie robót drenarskich w oddziale (referent inżynier p. Wierzbicki); ogólny związek hodowców

i handlarzy bydła (ref. p. Potworowski); — o ubezpieczeniu robotników od wypadków, a w szczególności robotników rolnych ref. (Dr. Maj-ranowski), — omówienie petycji do ministerium wojny w sprawie odszkodowań szkód zrządzonych podczas ćwiczeń wojskowych, — sprawa dróg projektowanych (ref. inżynier p. Nawrocki). — wybór 2. delegatów Oddziału na posiedzenie Rady ogólnej we Lwowie.

Nowa fabryka maszyn roln. w Kakowie. Zwracamy uwagę na anons Firmy *J. Bromowicz i Sp.* która opiewała w r. z. *St. Grek i Sp.* — Spólnikiem p. Józefa Bromowicza jest ks. prałat Teofil Midowicz, kanonik krakowskiej Kapituły.

Sprzedaż wołów opasowych. W obec rozpoczynającego się sezonu sprzedaży wołów opasowych, których ilość przy obfitości paszy tego roku zapowiada się znaczna a tem samem ceny mogą wypaść nie dość zadowalniająco — pożądanym jest faktem, iż w r. z. zawiązany „Ogólny związek hodowców i handlarzy bydła“, stow. zarej. z ograniczoną poręką (Lwów, Kopernika 7) utworzył agencję sprzedaży komisowej na targu wiedeńskim, praskim, berneńskim a przedewszystkiem lwowskim.

W obec opieki jaką towarzystwo rozacza nad transportami, kontroli komisyonerów i przysyłanych przez nich rachunków, jakoteż kontroli opłat taryfowych, jest wszelkie prawdopodobieństwo, iż członkowie „Ogólnego Związku“ mogą liczyć na lepsze rezultaty sprzedaży, jak ci wszyscy, którzy na własną rękę bydło wysyłają lub bez dokładnych informacyi targowych sprzedają handlarzom w stajni.

Obok sprzedaży zajmuje się „Ogólny Związek“ także komisowem zakupnem chudego bydła, którego już znaczną liczbę dostarczył właścicielom stajni opasowych, ku zupełnemu ich zadowoleniu.

W obu wypadkach t. j. zarówno przy sprzedaży jak i zakupnie bydła udziela towarzystwo interesantom odpowiedniego kredytu, jużto z własnych środków jużto przy pomocy innych instytucji finansowych a w pierwszym rzędzie banku krajowego, z którym pozostaje w stałym stosunku.

Starania rządu węgierskiego o podniesienie sadownictwa. Węgierskie ministerstwo rolnictwa zarządziło w celu podniesienia sadownictwa, aby wszyscy skarbowi leśniczy w okolicach dla sadownictwa odpowiednich, urządzali przy swoich siedzibach sady w wielkości najmniej ¼ hektara i zarazem prowadzili szkółki celem hodowania sadzonek i szczepków uszlachetnionych. Te ogrody będą stopniowo urządzone już od r. b. i rozwijanie tak, że w ciągu kilku lat powstaną w wielu okolicach setki wzorowych małych sadów i szkółek. Spodziewa się rząd tym sposobem wpłynąć na obudzenie zamiłowania do sadownictwa wśród ludności. Minister zarządził również aby w akademii leśniczej w Szemnicach utworzono katedrę praktycznego sadownictwa.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Wpływ kainitu danego pod przedplon na ziemniaki. Staeya doświadczalna w Poznaniu przeprowadziła w Poznańskiem w pewnej liczbie gospodarstw doświadczenia, by przekonać się, jak będzie działał na kartofle kainit, dany pod przedplon (żyto). Otóż dawka kainitu już 5 cetn. na morg, zwiększyła plon kartofli w większej liczbie wypadków. Na zawartość skrobi ilość ta była bez wpływu; dopiero dawka 10 cetn. kainitu spowodowała w kilku wypadkach jej depresję. (Landw. Centralblatt f. die Provinz, Posen, Nr. 14. 1898).

K. H.

Czy sole potasowe mogą usunąć wyburaczenie? Doświadczenia, przeprowadzane przez dłuższy czas przez Dra Hollrunga z różnemi solami potasowemi i w różnych miejscowościach przeczą zupełnie twierdzeniu wielu innych badaczy i rolników, jakoby nawożenie solami potasowemi nawet w bardzo znacznych dawkach mogło usunąć wyburaczenie, spowodowane metodami (Mitteilungen d. Versuchsst. f. Pflanzenschutz-Halle).

K. H.

Uprawa trufi we Francyi. Francuski „*Almanach des cultivat urs des truffes*“ za 1899 r. podaje ciekawe szczegóły o hodowli trufi we Francyi. Nazywa on hodowlę trufi „małą kopalnią złota“ cenioną przez posiadaczy ale mało znaną przez szerokie koła publiczności. Dotąd uprawa trufi jest wyłączną

specjalnością francuską: wieśniak Józef Tallon w Mont-Ventoux (Vaucluse) przed 70 zgóra laty spostrzegł, że trufle rosną zawsze w pobliżu pewnych gatunków dębiny. Spostrzeżenie to użytkował w ten sposób, iż wysiał żołądźcie z takich drzew, koło których rosły trufle. Wieśniacy w Périgord później podobnie postępując, rozszerzyli uprawę trufli i zarabiali ogromnie. Uprawą trufli odznaczają się prowincje w Périgord, Provence, Dauphiné, ale nie ulega wątpliwości, że i w innych okolicach i krajach znajdują się warunki, w którychby uprawę trufli można rozszerzyć. Obecnie nawet zawiązało się w Paryżu „towarzystwo akcyjne dla uprawy trufli“ z kapitałem zakładowym 600.000 franków, z akcyami po 100 franków, nabyło 461 hektarów najlepszej ziemi truflowej w Vaucluse (dép. Bouches du Rhône). Obszar ten przed 6-ciu laty zasadzono 1½ milionami dębów, które już o tyle się rozrosły, że wszystkie warunki do hodowli najlepszych czarnych trufli są już stworzone. Towarzystwo liczy na pewno w pierwszym roku zbioru na dochód 25.500 fr. w drugim na dwa razy tyle a w dziesiątym r. kultury, osiągnąć może dochód ½ miliona franków, co przyniesie około 80% od kapitału włożonego. Do tego za kilkadziesiąt lat i dochód z lasu dębowego nie będzie do pogardzenia.

Lokomotywy naftowe do wozów ciężarowych na zwykłych drogach. Jedna z firm wiedeńskich buduje lokomotywy naftowe, które obecnie zastosowano do ruchu na zwykłych drogach bitych, do ciągnięcia wozów ciężarowych i gospodarskich, jak z burakami, nawozem, ceglami, etc.

Pytania i odpowiedzi.

Odpowiedź na pyt. 2. O sposobie robienia mączki kartoflanej pisze jeszcze ks. Krzysztof Kluk w „Dykeyonarzu Roślinnym“ z r. 1788 t III. str. 87. co następuje: „Kartofle na mączkę dwojako się obrócić mogą. Jeżeli do użycia pospolitego, wybiorą się wielkie, gładkie, białe, okrągłe i mączyste, czysto opłóczą, pokrajają i na słońcu lub na powietrzu wysuszą i gdy tak uschną, że dwie trzecie części ciężaru utracą, zmielą się w młynach na raz lub na pytel. Z takiej mąki, lubo z samej chleba może być nieco za ciężki, jednak z przydatkiem nieco żytniej jest bardzo dobry dla ludzi pracowitych*).

„Jeżeli zaś mąka ma być dla ludzi pieszczonych, mniey iej wprawdzie będzie, ale bardzo przednia, tym sposobem: Wybiorą się takie główki**) iak się dopiero mówiło, przez noc w wodzie namoczą i obłupione w jakim naczyniu na miazgę potłuką; niech ta miazga przez dwa dni usycha. Naleje się w inne naczynie czystey wody a trzymając na powierzchni gęste sito, płókać i przecierać się będzie miazga kartoflowa. Mąka z wodą póydzie na dno a ślupiny z sita wyrzuca się. Po nieiakim czasie gdy się na dnie gąszcz mączny ustoi, zleje się woda, a świeżey nalawszy, zamąci; jeżeliby co brudu pływało, zbierze się. Tym lepiej będzie im więcej się to powtórzy. Nakoniec wybiera się gąszcz i wysuszy do pokruszenia na mąkę, która im starsza tym przedniejsza będzie“.

Tego ostatniego sposobu używają dziś powszechnie na Litwie i indziej z tą różnicą, że zamiast tłuc, trą ziemiaki na miazgę na tarłach ręcznych lub rotacyjnych.

2. Inny sposób polega na rozpuszczeniu błonek komórkowych ziemiaków w kwasie siarkowym i wydzieleniu samej skrobi.

Wrzuca się do naczynia drewnianego kartofle wymyte i pokrajane na talarki i nalewa na to wodę zawierającą w 100 częściach wagi 1 część kwasu siarczanego; mięsza się często i pozostawia tak długo dopóki kartofle nie będą podobne do krocmału, i nie będą się rognętiac w palcach, co zwykle następuje w 24 godzin. Następnie zlewa się z wierzchu wodę, która się odznacza przyjemnym zapachem i dolewa świeżej, to zaś powtarza się dopóty, dopóki nie utraci kwaskowatego smaku. W końcu kartofle suszą się w cieple lub też na powietrzu. rozcierają i mielą. — Sposób ten jednak jest dość kosztowny i trzeba być ostrożnym, aby nie kwasu siarkowego w mące nie zostało.

3. Starannie obrane i wypłukane ziemiaki trą się na tarku nad misą. Do miazgi nalewa się zimnej wody — zamieszka i precedza się przez włosienne sito do innego naczynia — po upływie godziny osadzi się na dnie biała masa.

Scedzić wodę — masę wysuszyć a otrzymamy białutką mączkę której kucharze używają do delikatnych ciast.

Z. Mochnicki.

*) pracujących. **) bulwy.

Odpowiedzi od Redakcyi.

Wp. A. Gł. w L. g. Jeżeli oliwa maszynowa z fabryki Howerla w Kołomyi zapala, się w panewkach, to powodem tego nie może być nigdy zaobfite zasilanie nią panewek, ale raczej najprawdopodobniej kiepski fabrykat, z którego nieoddestylowano należycie części łatwo zapalnych. Wyjątkowo powodem zapalania się może być także niedokładność w ułożeniu osi lub walców w panewkach, wskutek czego pomimo obfitego smarowania itnieje tarcie silne i wywiązuje się gorąco. Właściwą więc przyczynę można tylko na miejscu zbadać należycie i odpowiednio zaradzić. Istnieje też we Lwowie (Politechnika) krajowa stacya dla przemysłu naftowego; która w wppadkach wątpliwych, co do jakości smarowidła, wykonywa analizy na żądanie.

P. J. A. w St. Pytania nadesłane wraz z odpowiedzią zamieścimy w następnym numerze.

Zarządzenia policyjno weterynarskie.

C. k. Namiestnictwo w Bernie oznajmia, że wskutek bezpośredniego połączenia rzeźni berneńskiej z koleją żelazną, transporty zwierząt nadane w Galicyi do Berna a nadeszłe w stanie zarazonym, nie będą odsyłane do stacyi nadawczej, jeżeli przewiezionę zostaną wprost do rzeźni celem natychmiastowego wybicia.

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Lwów, 27. stycznia. Pszenica 9'00—9'50, na termin —, żyto 7'50—7'80, na termin —, owies obroczny nowy 6'50—6'75, jęczmień pastewny 5'75—6, browarniany 6'75—7'75, rzepak 10'50—11, groch pastewny 6—6'50, do gotowania 7—9—, wyka 5—5'50; bobik 5'25—5'75, hreczka 7'50—8, kukurudza nowa 5'50—5'70, stara —; chmiel za 56 kg., 65—75—, konieczyna czerwona 50—58—, b ała 40—48—, szwedzka 40—55—, tymotka 17—21—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 16'00—16'50, na termin 17'25—17'75.

Popyt lokalny na pszenicę żywszy. ceny podnoszą się, ale tylko u nas., gdyż po żądanych i płaconych cenach export niemożliwy. Reszta produktów bez zmiany. Chmiel bez odbiorcy. Spirytusu ceny wyższe. Bank rolniczy we Lwowie.

Płacono 100 kg. loco	Kraków 26. Stycz.	Tarnopol 24. Stycz.	Stanisławów 19. Stycz.	Czer- niowce
Pszenica	9'10—9'65	9'20—9'50	9'75—	—
Żyto	8'60—8'70	7'50—7'60	8—	—
Jęczmień browarny	6'75—7'40	—	6—	—
„ na krupy	6'25—6'50	5'50—6'75	6'25—	—
Owies	6'00—6'60	6'0—6'30	6'00—	—
Kukurudza	—	5'50—5'60	5'50—	—
Hreczka	—	6—7	7'00—	—
Groch	—	6—9'50	8'0	—
Fasola	8'0—10'0	7'25—8'00	6'00—	—
Wyka	—	—	—	—
Bobik	—	5'50—5'80	5'00—	—
Konieczyna czerwona	—	45—55—	40.—	—
Rzepak	11—11'75	—	—	—

Wiedeń, 24. stycznia. (Gielda zbożowa). Pszenica na wiosnę —, do 9—, żyto na wiosnę — do 8'23, owies na wiosnę — do 6'24, kukurydza na maj czerwiec 5'15 do 5'17.

Spirytus za 1 hl. 100% Lwów 13. stycznia paritas Tarnopol 16—16'50 na termina 17'25 do 17'75. Wiedeń 18—18'20 zł.

Bydło i świnie.

Wiedeń, 23. stycznia. Z targu w St. Marx. Dziś przypędzono: wołów galicyjskich 633, bukowski 96, węgierskich 2.656, niemieckich 2'6 sztuk; na targu kontumacyjnym 21. b. m. było 145 sztuk. Cały spęd wynosił 3.747 sztuk wołów opasowych, i 1054 bydła pośledniego. — Spęd o około 200 szt. mniejszy jak ostatniego tygodnia. Płacono przy bardzo słabej tendencji za woły galicyjskie 27—32 prima do 35 zł. wyjątkowo do 38½ zł. Za węgierskie 26 do 32, prima do 36 zł. Za buhaje podtuzone 25 do 30 zł. prima do 33 zł. za 100 kg. żywej wagi.

Os. Birnbaum, Pragerstrasse 11.

Wiedeń, 23. stycznia. Na targ nierogacizny przywieziono ogółem 2478 sztuk świń, między temi 940 świń galicyjskich. Ceny za tuczne świnie węgierskie od 45 do 45½, za galicyjskie młode świnie od 35 do 44 ct. za kg. żywej wagi.

Bochnia, 19. stycznia. Na targ zwierzęcy spędzono bydła 436 koni 725, świń 663 sztuk i płacono za bydło 16—18 zł., za świnie 30—32 za 100 kg. żywej wagi.

Redaktor odpowiedzialny **Dr. Kazimierz Miczyński.**
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

TYGODNIK ROLNICZY

organ c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego

wychodzi w Krakowie od 1. stycznia b. r.

pod redakcją **Dra Stefana Jentysa.**

Tygodnik rolniczy mając zapewnione współpracownictwo członków grona nauczycielskiego na studium rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego zamieszcza cenne artykuły ze wszystkich gałęzi gospodarstwa wiejskiego.

Premumerata roczna **6 złr.**; dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów rolniczych zakładowych **4 złr.**

Rocznik z przeszłego roku na okaz można otrzymać za nadesłaniem **2 złr.**

Nowości Rolnicze Nr. 2.

firmy **Józef Bromowicz i Sp., w r. z. St. Grek i Sp.**

Uprzyw. fabryka maszyn i narzędzi rolniczych w Krakowie

ul. Smoleńska 1. 23

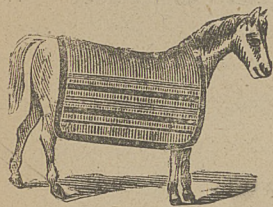
zawierają:

artykuł ekonomiczno-programowy, tudzież Kompletny cennik ilustrowany polecenia godnych maszyn i narzędzi rolniczych, począwszy od pluga włościańskiego i taniego dworskiego aż do lokomobili.

Wyroby pierwszorzędne, ceny możliwie przystępne.

Świetne rezultaty wydały nasze maszyny i narzędzia dla uprawy rzędowozagonowej systemu St. Greka. Szkoda że nie ma ich wobec tegorocznej zimy w całym kraju!

Nr. 2 „Nowości rolniczych“ wysła począwszy od lutego b. r. na żądania rolników krajowych darmo i oplatnie 4 razy w roku powyżej wymieniona firma.



Połączone

Fabryki Derek

dają za mojem pośrednictwem około 4000 sztuk tak zw.

Wojskowych

Derek na konie

po niskiej cenie: 2 25 zł. za sztukę a 4 20 zł. za parę (6 par wysyłam franco). Te grube, niezniszczalne derki, ciepłe, jak futro, ciemnoszare lub ciemnobrunatne — około 145x200 cm. wielkie zatem przykrywające całego konia. Wyraźnie napisane zamówienia które tylko za poprzedniem przysłaniem pieniędzy lub za pobraniem mogą być uwzględnione należy przysłać do

Antoniego Stainer'a

dom komisowo-towarowy,

Wiedeń II. Taborstrasse, liczbą 27.

Za nieodpowiedną przesyłkę obowiązują się otrzymane pieniądze zwrócić. — Tysiące listów z uznaniem. 3-3

Do wydzierżawienia z wiosną 1899 r. Folwark o bszarze 570 mg. roli, 50 mg. łąk, 71 mg. pastwisk, gorzelnia 800 hek. kontyngentu pod dobrymi warunkami. Zgłoszenia do Redakcyi „Rolnika“.

Szkółki handlowe

Jul. br. Brunickiego

w Podhorcach p. Stryj

polecają na sezon wiosenny:

drzewka, krzewy owocowe, krzewy ozdobne, róże pienne i krzaczyste, oraz dahlie (georginie), również narzędzia ogrodnicze, sadownicze w najłepszym gatunku, w odmianach prawdziwych, a po cenach przystępnych.

Cenniki gratis i franco na żądanie.

Dobra Bołszowce, stacye pocztowe telegraficzne i kolejowe mają na sprzedaż następujące gatunki kartofli jadalnych i wysoko procentowych — Piast, Reichskanzler, Topaz, Atheny, Karmazyn, Tocząta, Leliwa, Lech, Gorzelnik, Dołęga, Ostoja po 3 złr. za 100 kilo. netto loco, stacya — zaś Królowa Jadwiga i Grażyna po 5 złr. za 100 kilo Biorącym p ły wagon, i Kółkom Rolniczym 10% taniej, worki po cenie zakupu. Zamówienia przyjmuje Zarząd dóbr Bołszowce.

W krajowej szkole ogrodniczej w **Tarnowie** rozpoczyna się rok szkolny 1899/1900 z d. 5. kwietnia 1899.

Celem krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie jest teoretyczne i praktyczne wykształcenie młodzieży na ogrodników uzdolnionych do prowadzenia ogrodów wiejskich.

Do szkoły tej może być przyjęty każdy kandydat, który wykaże się: 1. że przynajmniej 15 rok życia ukończył, że odbył z dobrem postępem obowiązkową naukę w szkole ludowej; jest umysłowo i fizycznie zupełnie zdrow i nie naganyh obyczajów; 2. w terminie przez Dyrekcyę oznaczonym złoży egzamin wstępny, służący do ocenienia, czyli kandydat jest wogóle dostatecznie rozwinięty umysłowo, ażeby mógł korzystać z nauk w tej szkole udzielanych.

Kandydaci, którzy przynajmniej **jednoroczną praktykę ogrodniczą** odbyli, a uczynią zadość powyż wymienionym warunkom, mają pierwszeństwo do przyjęcia przed innymi. Koszta utrzymania ucznia w zakładzie wynoszą złr. 165 w. a. rocznie. — Synowie ubogich rodziców przyjęci być mogą na koszt funduszu krajowego.

Każdy wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzoney w dostateczną bieliznę i dobre buty juchtowe.

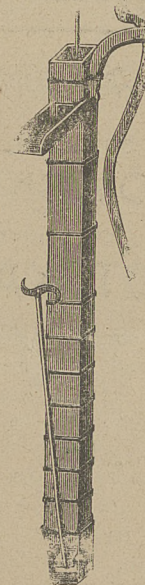
Podania o przyjęcie wnosić należy **najdalej do 15. marca 1899** do Dyrekcyi kraj. szkoły ogrodniczej w Tarnowie, która na żądanie udzieli wszelkich bliższych wyjaśnień. 3-3

Chlewnia zarodowa pełnej krwi Yorkshire Jul. br. Brunickiego w Podhorcach p. Stryj ma do zbycia. **Knurka** ur. 29. maja 1898 **prosięta** ur. 16. sierpnia i paździenika po cenie stósownej. Przyjmuje zamówienia na prosięta na wiosnę 1899 roku.

Do wydzierżawienia

od 1. kwietnia r. b. dwa folwarki i gorzelnia, 750 morgów obszaru roli i łąk z budynkami mieszkalnymi i gospodarskimi, z obsiewem zimowym, w dobrem położeniu, 14 km od kolei, 5 km. od młyna amerykańskiego, korzystny zbył zboża na miejscu. Zgłoszenia **Zarząd dóbr w Żurawnie.**

Zarząd dóbr Suchodoły p. Brody, poszukuje Wyki jesiennej 25 metrów i esparety 5 metrów.



Pompy kloaczne, do gnojówki i do wody.

(Patant Klings'a) Niedosięgnione co do działania. (Nagrozone). Wolno stający wentyl ssący, nie możliwe zatkanie lub zamarznięcie; natęchmiast dajęco się wypróżnić

Ceny: zł. ct.

3 m. wysokość wypływu 14.—
4 „ „ „ 15 50
7 „ „ „ 24.—

Józef Klings

Altrothwasser, Szląsk austr. 1-10.

Polecamy prenumeratę znanych bogatych w treść obficie ilustrowanych, wytwornie wydawanych pism fachowych:

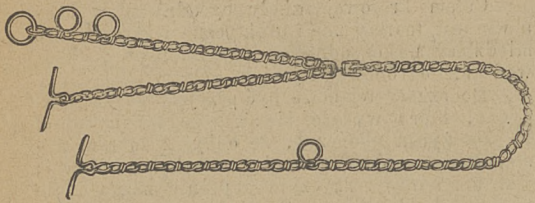
Allgemeine Wein Zeitung Redaktor: **Antonio dal Piaz.** Wychodzi co czwartek. Przedpłata za kwartał 1 złr. 50 ct.

Wiener Landwirtschaftliche Zeitung Redaktor naczelny: **Hugo H. Hitschmann.** Wychodzi w każdą środę i sobotę. Kwartalnie 3 zł.

Oesterreichische Forst- und Jagdzeitung Redaktor: Nadleśniczy **Józef E. Weinelt.** Wychodzi co piątek. Kwartalnie 2 zł.

Hugo H. Hitschmann. Wydawnictwo pism. Wiedeń I. Dominikanerbastei 5.

Amerykańskie patentowane

Łańcuchy stalowe bez spajania

Więcej niż podwójna wytrzymałość w porównaniu do łańcuchów spajanych. **Mocniejsze, lżejsze i tańsze** niż jakiegokolwiek inne łańcuchy.

Świadczenia i cenniki gratis.

Towarzystwo akcyjne „**STAHLWERKE WEISSENFEL**“ przedtem **Goppinger i Sp., Weissenfels** w Krainie górnej.

Można dostać w każdym większym handlu żelaznym

Hodowla nasion w Czyżowicach

pocztą Mościska

poleca

nasiona buraków pastewnych

i

rajgrasu angielskiego

gwarantując za siłę kiełkowania, gatunek i ceny najniższe.

Z powodu znacznego popytu, tylko wcześniejsze zamówienia mogą być załatwione.

Owies Duppawski do siewu

dawno znany, wielokrotnie premiowany, szczególnie zalecony od Rady Kultury krajowej czeskiej, wczesny, doskonały. Oryginalne nasienie po cenie

tylko **5 zł. 50 ct.** za hektolitr.

Urząd Rentowy J. Excellency hr. Zedtwitza

w **Duppau** w Czechach.**Automatyczne łapki**

na szczury 2 zł.

na myszy 1 zł. 20 ct.

chwytają bez nadzorowania do 40 sztuk w ciągu nocy. Nie pozostawiają żadnego odoru i zastawiają się automatycznie. — Wszędzie najlepsze skutki. Rozsyłka za pobraniem pocztowym.

M. FEITH, wiedeń II., Taborstrasse 11/b.

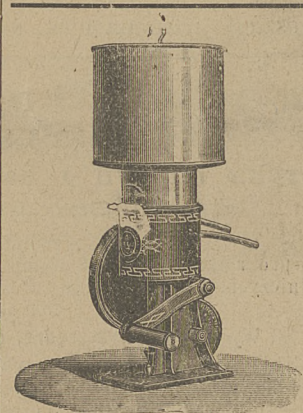
Zarząd dóbr Rakowa, p. Bołszowce sprzedaje nasiona, owies **Columbus** bardzo wczesny i nadzwyczaj plonny po 8 złr. Owies szkocki „**probstajski**“ po 7 złr. Kartofle „**Klejnot Agnellego**“ b. wczesne po 3 zł. Taczala śred. wczesne. „**Atheny**“ późne po 1'80 ct. za 100 kilo. Loco staeye Skomorochy stare. 1—5.

Ogier Correct the Donnerhorn od Dnieli, lat 5, skarogniady, miary 164 em., wyjeżdżony pod wierzch i dobry reproduktor do sprzedania. Zarząd dóbr Ujezna p. Przeworsk.

Zarząd dóbr Kutkorz, ma do sprzedania pięćdziesiąt tysięcy kóp leszczynowych obręczy, po przystępnej cenie. 1—3.

Administrator dóbr z W. Ks. Poznańskiego szuka z dniem 1. kwietnia 1899 posady do samodzielnego zarządu większym kompleksem liczący lat 40. żonaty, teoretycznie i praktycznie wykształcony, doświadczony w wszelkich gałęziach rolniczych, gorzelnictwie — z skutecznym użyciem sztucznych nawozów obeznany, howie inwentarza racjonalnego, odpaszanie tegoż, plantacji buraków cukrowych, buchalterii, obecnie w miejscu niewypowiedzianym, zarządający dobrami JW. hr. Konstantego Żółtowskiego w Słupach lat 7. na co służy wszech uznana rekomendacja: Oferty adresować proszę pan Stefaniak, administrator dóbr JW. hr. K. Żółtowskiego, Słupy p. Keynie, obwód Bydgoszcz — Bydgosz.

Rudolf Mayerhöffer w Chebie Szkoła rolnicza w Czechach dostarcza jedynie importowanych oryginalnych owiec rasy **mlecznej wschodnio fryzyskiej**. Jestto rasa najpożyteczniejsza ze wszystkich istniejących. Od 12 lat tysiące importowano do Austrii. Najlepsze świadectwa.



W jubileuszonym roku 1898 w Austrii cztery najwyższe państwowe odznaczenia.

Znane na całym świecie

Alfa Separatory

są najlepszymi maszynami do od-

dzielania śmietanki niezrównane co do dokładności i szybkości oddzielania we wszystkich wielkościach (70 do 1800 litrów w godzinie) zawsze gotowe na składzie.

Przeszło **150.000** sztuk na całym świecie.

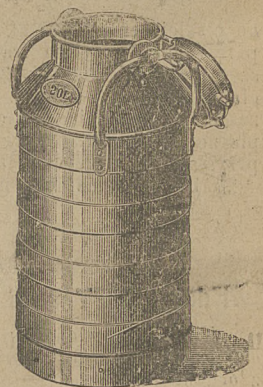
Najtańszy sposób najlepszego zużytkowania mleka.

Kompletne urządzenia mleczarni.

Naczynia do transportu mleka

ze stalowej blachy, z nowym zamknięciem.

Fachowe objaśnienia i rady.

Alfa SeparatorWiedeń I., **Schwarzenbergstrasse Nr. 3.**Budapeszt, **Erzsebet-Körut 45.**

Najlepszy prosek dla bydła jest

Bartelsa wapno do paszenia strzeże od lizania i gryzienia drzewa, od zmięczenia kości, od schudnięcia, pobudza apetyt, wzmacnia trawienie, podwyższa mleczność, dodaje siły pociągowej, wyrabia jedrność mięsa itd.

dla każdego bydła **niedozowny** opis na żądanie bezpłatnie,

5 kilo na próbę 1 fl. loco Wiedeń

M. BARTELS & Comp.

Wiedeń X. Keplergasse 20.

NAKŁADEM

K. S. JAKUBOWSKIEGO WE LWOWIE

wychodzi

BIBLIOTEKA ROLNICZA.

Zadaniem Wydawnictwa jest objąć całość wiedzy rolniczej i dać rolnikom i leśnikom potrzebne wiadomości w rozmaitych gałęziach zawodu w ten sposób, aby wiedza była traktowaną dostępnie i jasno, w jednotomowych podręcznikach, tworzących każdy dla siebie całość. Dotąd wydane podręczniki pisane przez znakomitych specjalistów odznaczają się wysoką wartością fachową, a nader przystępna ich cena powinna wpłynąć na jaknajwiększe ich rozszerzenie wśród ziemian.

Do tej pory wyszły z druku:

III. **A. Śniegockiego** byłego docenta szkoły rolniczej w Żabikowie: „**Chów bydła rogatego**“ 1'20 zł.

IV. **Dr. Stefana Santysa** prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego: „**Nawozy pomocnicze**“ — Patrz pochlebną ocenę w „**Rolniku**“ Nr. 14 z r. 1897. 1'80. zł.

V. **S. E. Sikorskiego** profesora w szkole rolniczej w Czernichowie: „**Mechaniczna uprawa roli**.“ Ocena bardzo pochlebna w „**Rolniku**“ Nr. 26 z r. 1898.

Do nabycia w każdej księgarni.